RUSKI INWALID

Nº. 90.

PIĄTEK 20. Kwietnia 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe: Patryotyczne ofiary; Ogłoszenie. Królewstwo Polskie: Roskaz dzienny do Woyska Polskiego. — Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Niderlandy. Angliia. — Rozmaite wiadomości. — Mody.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Patryotyczne Ofiary.

Od niewiadomey osoby przysłano na rzecz Inwalidów rubli ass. sto.

Ogłoszenie.

W skutek przedstawień i swiadectw cywilnych Gubernatorów o konduicie, i zdatnościach do służby cywilney oficerów okrytych bliznami, i po przeyrzeniu nadesłanych o służbie ich dokumentow, Komitet ustanowiony z woli J. C. M. 18. Sierpnia 1814 roku, przeznacza takowych na urząd horodniczych.

1. Kałuhskiego pieszego pułku Kapitan *Koryzna* do miasta *Wiaźmy* w Gubernii *Smoleńskiey* położonego, z zostawieniem przy nim pensyi *Naymiłościwiey* mu przeznaczoney przy uwolnieniu od służby woyskowey. Zaświadcza o nim Wileński Cywilny Gubernator.

2. Pskowskiego pieszego pułku Kapitan *Bohomolec* do miasta *Horodka* w Gubernii *Witebskiey* położonego. Zaświadcza o nim Mohilewski Cywilny Gubernator.

3. 1° pułku strzelców Sztabs-Kapitan *Zobow* do miasta *Sudży* w Gubernii *Kurskiey*, z zostawieniem pensyi przeznaczoney mu przy uwolnieniu. Zaświadcza o nim Wiburgski Cywilny Gubernator.

Królewstwo Polskie.

Rozkaz dzienny do woyska Polskiego.

W Kwaterze Główney w Warszawie dnia $\frac{4}{16}$. Kwietnia 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Przeniesiony zostaie.

w Piechocie. Z pułku 4. liniowego, Kapitan Paszkowski, do pułku 2. Strzelców pieszych; przeniesiony zaś do tego pułku Rozkazem Dziennym z dnia $\frac{18}{30}$. Marca r. b., Kapitan Grzybowski, z pułku 4. liniowego, pozostaie w tym ostatnim pułku.

Otrzymuią Dymissye z pensyą.

Dla długoletniey służby i odniesionych ran.

w Piechocie. Z pułku 7. liniowego, Kapitan Andrzey Kowalski, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 8. liniowego, Podporucznik Jan Koniszewski. — Przykommenderowany do pułku 4. Strzelców pieszych, Podporucznik Konstanty Płocer.

Przechodzi na Reformę.

w Piechocie. Z pułku 1. Strzelców pieszych, Kapitan Józef Szperliński.

Otrzymuie Urlop.

w Korpusie Inwalidów. Podporucznik Zygadlewicz na miesięcy 3.

Naczelny Wódz

(Podpisano) KONSTANTY

W. X. R.

Zgodno z Oryginałem:

Jenerał, Szef Sztabu Głównego,

Tolinski.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Z Berlina, 17. *Kwietnia.*

15. b. m. przybył tu z Weymar J. C. M. Wielki Xiąże Rossyyski *Mikołay Pawłowicz.* Gość ten znakomity, raczył stanąć w pałacu Królewskim, w przygotowanych dla siebie pokoiach.

— Sluby Małżeńskie Arcy-Xięcia Meklembursko-Strelickiego s Xiężniczką Hesską, niepierwiey maią nastąpić aż w Sierpniu.

— Niewiadomo dla iakiey przyczyny gazety nad Reńskie utrzymuią, iż zgromadzenie Seymu Wirtembergskiego znowu ma bydź odłożóne.

Z Wiednia, 5. *Kwietnia.*

Upewniaią, iż dzień slubu Arcy-Xiężniczki *Leopoldyny* przeznaczony iest na dzień 12 Maia, i że J. K. M. Arcy-Xiąże *Jan* będzie reprezentował Xiążęcia Portugalskiego. Osoby przywiązane do dworu Xiężney udadzą się z nią do Brezylii. Margrabia *de Marialva* odprowadzi ią tylko do Triestu, skąd powroci znowu do Paryża.

— Składka dla towarzystwa dobroczynności wynosi iuż do 400,000 złotych, Cesarz ofiarował z swey strony 90,000. Xięgę w którey się podpisuią osoby należące do składki, noszą od domu do domu. Liczba osob potrzebuiących wsparcia w stolicy tuteyszy, i rzemieślników niemaiących zatrudnienia wynosi do 36,000 rodzin.

29. Marca odprawiło się załobne nabozeństwo w kościele zamkowym, za duszę ś. p. Maryi Ludwiki *d'Est.* Cesarstwo Jchmość oraz Arcy-Xiążęta i Arcy-Xiężniczki znaydowali się na niem.

— J. C. M. Arcy-Xiężna *Henryka*, małżonka Arcy-Xięcia *Karola*, iest znowu w ciąży.

— Powiadaią, iż Cesarzowa niepoiedzie do Gallicyi, i że w czasie niebytności Cesarza małżonka swego, będzie mieszkać w zamku Schönbrun.

— Xiąże *Kaunitz* poseł Cesarza Jmci przy Swiętey Stolicy, przybył tu 1. b. m. iadąc s Paryża.

— Baron *Ompteda*, Minister pełnomocny Hannowerski przy dworze Rzymskim, także 1. Kwietnia wyiechał stąd, w celu udania się na mieysce przeznaczenia swoiego.

— Upewniaią, iż Xiąże Monfort, i Xiężna małżonka iego otrzymali pozwolenie mieszkania w Prezburgu.

— Król oboiey Sycylii przesłał przez posła swoiego nadzwyczaynego przy dworze naszym Xiążęcia *Ruffo*, Feldmarszałkowi *Szwarcenberkowi* wielki krzyż orderu S^o^ *Ferdynanda*, i zasługi. Cesarz Jmć pozwolił Xiążęciu przyiąć, i nosić takową ozdobę.

Z Nuremberga, 9. *Kwietnia.*

W gazecie naszey pod datą 2. Kwietnia z niższey Elby, zawarty iest następuiący artykuł:

«Oto niektóre szczegóły, któreśmy odebrali przez listy prywatne o zamieszkach, iakie miały mieysce w Sztokolmie 13 przeszłego miesiąca, a o których gazety ledwie wspomniały.»

Od nieiakiego czasu zbierała się w Szwecyi Partyia przeciwko Xięcia Rejenta, działania iey i postępy były strasznie powolne, lecz kiedy przyszły do należytey doyrzałości obrano dzień 13. Marca do wykonania tego zamiaru. Miała bydz dnia tego wielka maskarada na którey Xiąże Rejent, i syn iego mieli się znaydować. Tam to miano się targnąć na życie tych dwóch Xiążąt. W chwile kiedy Xiąże Rejent miał wyieżdzać na tę maskaradę, oddano mu list od bez immiennego, w którym s takiemi szczegółami opisany był plan cały konspiracyi, iż Xiąże niemógł wątpić o rzetelności ostrzeżenia. Zwołał natychmiast radę stanu, i zątrzymał ią aż do rana na zaiutrz. W nocy zupełna była spokoyność, i maskarada miała mieysce, tylko że nikogo z Familii Królewskiey niebyło na niey. Nazaiutrz porozsyłano gońcow s proklamacyiami do ludu w imieniu Xiecia Rejenta do wszystkich prowincyi Królewstwa. W proklamacyiach Xiąże Rejent zapewnia na nowo narod o swoiey nieodmienney dla niego przez całe życie wierności, nawzaiem się domaga zupełnego oddania się i przywiązania do iego rodziny.

NIDERLANDY.

Z Bruxelli, 6. *Kwietnia.*

Upewniaią, iż 9. b. m. Król wyiedzie do Amsztardamu.

— Hrabia *Munster*, Minister Stanu i Gabinetu Krolewstwa Hanowerskiego, przybył tu dnia wczorayszego z Londynu.

— W ciągu pierwszego kwartału tegorocznego weszło do portu w *Anvers* sto dziesięć okretów.

— Xiądz Focre znayduiący się w areszcie w Vilvorde, traktowany iest z należytemi osobie swoiey względami, i ma pozwolenie spacerowania po ogrodach.

— 5. b m. Dwór tuteyszy wyiechał na mieszkanie do zamku *Laeken.*

— Król postanowieniem swoim pod dniem 29. Marca, powrócił nowym miarom i wagom dawne nazwania. Toż samo nastąpić musi i we Francyi; rząd oddawna czuie smierzność postanowienia, wy-

magaiącego, aby rzeczy używane we wszystkich klassach towarzystwa, miały nazwania Greckie.

— Pierwszy oddział woysk Hannowerskich, powracaiący z stanowisk we Francyi przeszedł do swoiey oyczyzny tędy 3. b. m.

— Sąd Policyi poprawczey trudnił się dnia wczorayszego rostrząsaniem sprawy Barona *Sausset*, ex Pułkownika służby Francuskiey, obwinionego o wydawanie, i rozdawanie dziełka pod tytułem: *Ludwik XVIII. zabóyca brata swoiego Ludwika XVI.* Obrońca oskarzonego dowodził, iż Baron *Sausset* niebył bynaymniey winnym, w celu albowiem uczynienia przysługi iednemu z swoich przyiacioł, przyiął na siebie przewiezienie od Xięgarza na ulicy *Ruysbroek* mieszkaiącego, paku zamkniętego, niewiedząc co się w nim znayduie, a w którym wrzeczy samey były exemplarze dziełka tego; i że niemogąc paku tego pomieścić u siebie sprzyczyny szczupłości mieszkania, zalecił tragarzowi złożyć takowy u plenipotenta swoiego notaryusza *van Bever;* lecz stąd niemożna wnosić aby był onego wydawcą czy rozszerzycielem. Człowiek zaś tak honorowy iak Pan *Sausset* niemoże wymienić przyiaciela, który mu to poruczył Sąd powysłuchaniu dnia wczorayszego głosu obrońcy, odłożył na dzisiay ogłoszenie wyroku, w którym zasadzaiąc się na dowodach obrońcy, uwolnił ex Pułkownika Barona *de Sausset* od wszelkiey kary, dziełko zaś iako niemaiące nazwiska autora iest skonfiskowane.

Dotąd wszystko zewnątrz iest spokoyne; obywatele lubiący bespieczeństwo i porządek, niemogą ieszcze zapomnieć tak strasznej trwogi. Niemożno wiedzieć pewnie czy kogo aresztowano. Wiele regimentów otrzymało roskazy udania się do Sztokolmu.

— Pomieszczony iest w dzienniku Gandawskim następuiący artykuł:

«P. Broglie nieumykał bynaymniey do Francyi, ale się znayduie do tąd w swoiey dyecezyil. Ucieczka nieodpowiada ani sposobowi myslenia, ani powadze stanu iego »

Anglia.

Z Londynu, 11. Kwietnia.

Dosyć długo był tu czas bardzo piękny i Niebo wypogodzone; lecz dnia wczorayszego to się skończyło, i wypadło bardzo wiele śniegu.

— Przywieziono tu z *Manchester* ieszcze trzech buntowników. — Mówią, iż w okolicach Dublina duch niespokoyności iest powszechnym. Bardzo wiele domów wieyskich ciż niespokoyni zrabowali, i popalili.

Upewniaią, iż Lord Kanclerz w krótce ma złozyć swoy urząd.

Od kilku dni roschodzi się tu pogłoska, iakoby Bonaparte ma bydź przewiezionym na wyspę Maltę. Zdaie się iż takowa pogłoska niezasługuie na naymnieyszą wiarę.

— Garnizon Gibraltarski powiększony iest do 4000 żółnierza. Twierdze tameczne co raz się bardziey zmacniaią.

— Xiąże *Koburski* często wyieżdza na polowanie; małżonka iego nayczęściey mu towarzyszy konno albo w karyolce, w którey sama się lubi powozić.

Przy rozerwaniu statku parowego płynącego z *Norwitz* do *Jarmouth* taki godny uwagi zdarzył się przypadek. W niższey części statku znaydowało się dziecko śpiące. Trzask pękaiącego statku bynaymniey go nierozbudził, i po nieiakim czasie znaleziono go beznaymnieyszego szwanku w pływaiącym spodzie okrętu. Matka tego tak cudownie ocalonego dziecka, utraciła życie z innemi znayduiącemi się na statku.

W czasie kazania które w Wielki Czwartek Pastor *Lowel* miał w kościele zamkowym w Breiton, zapadła część gipsowego sufitu, ale szczególnym zdarzeniem, ułomki trafiły na ławki w których nikt niesiedział, i wszystko się skończyło na przerwaniu kazania, i przestraszeniu słuchaczów, a może i kaznodzici.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

— W listach z Szwaycaryi wzmiankuią o śmierci Pułkownika *Laharpa*, który był nauczycielem Cesarza Jmci *Alexandra.*

— Porta Ottomańska uznała nakoniec opiekę Anglii nad Jońskiemi wyspami, co dało powod, iż poseł Angielski Sir Robert *Liston*, natychmiast wyprawionym został do Sztambułu.

— 28. b. m. ma bydź w Bruxelli wielkie swięto z okazyi powrócenia do zdrowia Xiężney *d'Orange.* W kadrylu który się będzie składać s 16 Panien ubranych po Rusku, i tyluż kawalerów w ubiorze Flamandskim, ma tańcować sam Xiąże *d'Orange.*

— Jak kosztowny iest proces w Anglii, przekonać się można ztąd, iż P. *Wood*, Lord Prezydent Londyński, wyiechawszy za sprawą swoią do *Cornwallis*, i wziąwszy z sobą z *Londynu* dwóch nayslawnieyszych Adwokatów, w nagrodę za czas i pracę, musiał dać iednemu 500, a drugiemu

300 funtów szterlingów, co ogółem wynosi 32.000 zł. Pol.

— Dnia 18. Lutego umarł w *Odessie* bogaty kupiec, handluiący pszenicą, nazwiskiem *Kattlei*. Na krótki czas przed zgonem, kupił naypięknieyszy dom w mieście; przyszła mu oraz z *Stambułu* bryka z pieniędzmi. Zostawił milion rubli maiątku i bezdzietną wdowę. Stosownie do testamentu pochowano go we wsi *Lustdorff*, zamieszkałey przez kolonistów Wirtemberskich, o milę od *Odessy*.

— Sukcessorowie sławnego *Giovani Paesiello* w *Neapolu* chcą przedać fortepiano nowego iego wynalazku, zrobione w *Peterzburgu*. Znayduie się przy nim stolik, na ktorym *Paesiello* większą część muzycznych dzieł swoich napisał.

— Pani *Karolina Heiland*, nazwana *Siebold*, otrzymała d. 26. Marca w *Giessen* patent na Doktorkę akuszeryi. Odbyła examen akademiczny, weszła na katedrę, i publicznie rozprawę swoię czytała.

— Liczą w Europie blisko 90 orderów, rozdawanych przez 28 Monarchów lub Xiążąt.

— W orszaku Xiężney *Wallii*, iest honorowy Kawaler, który się mieni Baronem *Bergamo*. Jest to przystoyny człowiek; był dawniey gońcem. Pisma publiczne Londyńskie wyrażaią, iż przedstawiono Xiężnie, że z znakomitego rodu pochodzi. Zaprzeczono mu noszenia krzyża Maltańskiego. Słychać, iż na przyszłą zimę, wspomniona Xiężna poiedzie do Hiszpanii. Gwardyia Mameluków, ktora miała w *Como*, tak się niegrzecznie obchodziła z tamecznemi kobietami, iż wiele skarg w tey mierze zaniesiono.

— C. K. Schönauska uprzywileiowana fabryka przędzenia bawełny przez machiny, iest w Państwach Austryiackich pierwszą fabryką prywatną, która pożyteczny wynalazek (Angielski) oświecenia gazem w warsztatach swoich zaprowadziła, a na przyszłą zimę i same fabrykę nim chce oświecać, maiąc iuż nayoczywistsze dowody, że przez to wiele kosztów oszczędzić można. Życzyćby należało, aby wszystkie fabryki i warsztaty naśladowały to przedsięwzięcie, gdyż właściciele ich nie tylko własny swóy pożytek w tém znaleść, lecz nawet i niebezpieczeństwo ognia zmnieyszyć, a przez niezmiernie wielkie oszczędzenie drzewa i innych materyiałów palnych, do zmnieyszenia ich ceny dla powszechnego dobra, korzystnie przyczynić się mogą.

M O D Y.

Dotątd w Paryżu naywięcey ukazuie się Dam z gołemi głowami, a co dziwnieysza, wieczorem na teatrach głowy ich obrastaią piórami, ktore tworzą z nich Indyanki. Ubior ten, czysty obraz płochości, składa się z piór strusich otaczaiących głowę na około, na środku zaś spoczywa wspaniale iakby w gniazdku kłąb wykwintnie uczesanych włosów. Oprócz tego ubioru, Modniarki zapełniły iuż świątynie mody kapeluszami słomianemi w żółtey barwie, z wstążkami szkockiemi. Brzeg tych kapeluszów iest z tyłu wycięty, ronda zaś szerokie na przodzie obszernie roztwarte. Kapelusze krepowe również i repsowe są prawie wszystkie albo lilla z zielonym, albo lilla z białym, albo zielony z białym, albo cytrynowy z lilla i t.d.

Angielki, które są poważnieysze, temparamentu mniey żywego, i lubiące ciężkie ubiory, ubieraią się teraz, iak rysunek do naynowszego dziennika poświadcza, w czepek atłasowy po Cesarsku, (gdyż bez tytułu ubior ma mniey powabu); na ten kładą naprzód diadem z pereł, a na szczycie głowy buiaią w odmiennym od siebie kierunku trzy szerokie i długie pióra. Suknia do tego używana, iest biała atłasowa, trzykroć u dołu a raz od gorsu wprost do dołu i około rękawów łabędzikami obszyta; nadto, kładą ieszcze kokardy na ramionach, pod gorsem, przy rękawach i trzy u dołu sukni w każdym przecięciu garnirowania. Do tego gdy się włoży naszyynik i kolczyki z pereł, gdy się zarzuci z niechcenia na ramie wielki szal Turecki, natenczas Dama iest zupełnie po Angielsku ubrana.

Niemki, które naśladuiąc Angielki i Francuzki maią ieszcze własne wynalazki, noszą, podług ostatniego dziennika mody, na zabawy wieczorem suknią spodnią atłasową białą lub różową, gęsto u dołu obszytą blondyną; na to kładą drugą klarowną w rozmaite ozdobki atłasowe u dołu ubraną, i z krótkim bardzo stanem; na głowie do tego noszą stronik płaski atłasowy, czém klarowném ozdobiony, a na nim pióra rayskiego ptaka. Pióra te z Indyy pochodzące šklnią się pięknemi i żywemi kolorami, ale podobno naydroższe są ze wszystkich piór przez Damy używanych.

Ze wiosna nadeszła, i *Flora* wdzięczne zacznie rozwiiać kwiaty, zapewne Damom miło będzie wiedzieć, iż Paryżanki noszą teraz wielkie i wysokie na lewey stronie bukiety; idąc zaś na bal albo zgromadzenie ceremonialne, bukiety te przyozdabiaią ieszcze pięcią piórami białemi strusiemi.